

Sygn. akt: I C 524/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2019 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marek Adamczyk
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Katarzyna Ignaszak

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2019 r. w Toruniu

sprawy z powództwa I. K.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 37.136,88 zł (trzydzieści siedem tysięcy sto trzydzieści sześć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) od 24 listopada 2016 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 2362,48 zł (dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt dwa złote czterdzieści osiem groszy) od 19 maja 2017 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 2636,62 zł (dwa tysiące sześćset trzydzieści sześć złotych sześćdziesiąt dwa grosze) od 3 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 12 137,78 zł (dwanaście tysięcy sto trzydzieści siedem złotych siedemdziesiąt osiem groszy) od 24 października 2018 roku do dnia zapłaty ;

2. oddala powództwo w pozostałej części ;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 7 219,02 zł (siedem tysięcy dwieście dziewiętnaście złotych dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu ;

4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu 607 zł (sześćset siedem złotych) tytułem opłaty od pisma rozszerzającego powództwo oraz 406,92 zł (czteryście sześć złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu wydatku na wynagrodzenie biegłego.

Sygn. akt I C 524/17

UZASADNIENIE

I. K. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. V. (...) w W. kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 listopada 2016 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż 8 grudnia 2015 roku, w T., doszło do zdarzenia, w przebiegu którego M. M. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż kierując pojazdem osobowym marki D. (...), nr rej. (...), nie udzielił pierwszeństwa, przejeżdżającej przez oznakowany przejazd dla rowerów powódce, w wyniku czego doszło do jej potrącenia i spowodowania obrażeń ciała. Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy w Toruniu uznał M. M. za winnego zarzucanego mu przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. Po zdarzeniu powódka została przewieziona przez Zespół (...) do (...) Szpitala Miejskiego im. (...) w T., gdzie udzielono jej pierwszej pomocy. Stwierdzono, że doszło do otwartego złamania kości piszczelowej prawej i otwartego złamania kości strzałkowej prawej. Z powodu urazu tkanek miękkich i skóry zabieg zespolenia kości odroczone do czasu poprawy stanu miejscowego. W dniu 21 grudnia 2015 roku wykonano zamknięte nastawienie złamania kości piszczelowej i strzałkowej ze stabilizacją wewnętrzną gwoździem śródszpikowym. Powódkę wypisano do domu w dniu 24 grudnia 2015 roku z zaleceniem chodzenia o 2 kulach. Konieczne były zabiegi rehabilitacyjne, a także pomoc poradni psychiatrycznej z uwagi na problemy ze snem, zaburzenia percepcji, płaczliwość, złe samopoczucie i ból kończyny dolnej przy chodzeniu. Proces leczenia i rehabilitacji był połączony z dolegliwościami bólowymi i dyskomfortem psychicznym. Powódka, będąca osobą do tej pory aktywną, musiała zmienić tryb życia. Wymagała pomocy rodziny i nawet obecnie nie może wykonywać wszystkich czynności, które wykonywała wcześniej. Na skutek wypadku korzystała ze zwolnienia lekarskiego przez 182 dni i pobierała zasiłek chorobowy do dnia 5 czerwca 2016 roku. Obecnie otrzymuje świadczenie rehabilitacyjne. W dacie wypadku była zatrudniona w (...) w T.. W dniu 5 września 2016 roku pracodawca rozwiązał umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, na podstawie art. 30 § 1 pkt. 3 k.p. w zw. z art. 53 § 1 pkt. 1 lit b k.p. Wypadek spowodował zatem znaczne pogorszenie sytuacji życiowej i finansowej powódki. Wystąpiła ona do ubezpieczyciela z roszczeniem o zadośćuczynienie i odszkodowanie. Tytułem zadośćuczynienia otrzymała łącznie kwotę 10.200 zł. Kwota ta nie rekompensuje wszystkich doznanych przez nią krzywd, a zatem zasadne jest dochodzenie dalszego zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł. Odnośnie odsetek powódka podała, iż dochodzi ich zasądzenia, na podstawie art. 481 k.c., od dnia 24 listopada 2016 roku, bowiem pozwany mógł wypłacić świadczenie w odpowiedniej wysokości już na podstawie decyzji z dnia 23 listopada 2016 roku.

Powództwo zostało uwzględnione nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 1 marca 2017 roku (k. 72).

Pismem z dnia 3 marca 2017 roku (k. 74) powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, iż wniosła o zasądzenie od pozwanego dodatkowo:

- kwoty 207,30 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty;

- kwoty 2.155,18 zł odszkodowania tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 7 czerwca 2016 roku do dnia 3 marca 2017 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pisma wskazała, iż z uwagi na długi czas oczekiwania na wizytę w (...) w ramach NFZ skorzystała z prywatnej konsultacji lekarskiej w Przychodni (...) w T. i poniosła koszt w kwocie 165 zł. Poniosła również koszt zakupu leków w wysokości 42,30 zł. W związku ze zmniejszeniem dochodów za okres od 7 czerwca 2016 roku do 3 marca 2017 roku powódka zażądała kwoty 2.155,18 zł, ustalonej jako różnica pomiędzy kwotą, którą uzyskałaby gdyby była zdolna do pracy, a kwotą uzyskanego świadczenia rehabilitacyjnego.

Pozwany wniósł w przepisany terminie sprzeciw od nakazu zapłaty (k. 87), domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. W uzasadnieniu sprzeciwu wskazał, iż przyjął odpowiedzialność gwarancyjną za szkodę poszkodowanej, wypłacając jej łącznie świadczenie odszkodowawcze w kwocie 11.459,95 zł. Na kwotę tę składało się 10.200 zł zadośćuczynienia, 36 zł tytułem kosztów opieki osób trzecich, 65,34 zł tytułem kosztów dojazdów do placówek medycznych, 308,61 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz 550 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy roweru. Pozwany nie kwestionował roszczenia powódki co do zasady, jednak zakwestionował je co do wysokości, wskazując, iż szkoda powódki została już częściowo skompensowana.

Pismem z 28 listopada 2017 roku (k. 166) powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, iż wniosła o zasądzenie od pozwanego dodatkowo:

- kwoty 162,82 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma do dnia zapłaty;

- kwoty 2.473,80 zł odszkodowania tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 4 marca 2017 roku do dnia 13 czerwca 2017 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazała, iż w maju 2017 roku odbyła prywatną wizytę kontrolną w Przychodni (...) w T. i poniosła koszt w kwocie 100 zł. Poniosła również koszt zakupu leków w wysokości 68,82 zł. Nadto od 4 marca 2017 roku do 13 czerwca 2017 roku była osobą bezrobotną. Decyzją z dnia 24 marca 2017 roku Prezydent Miasta T. przyznał powódce zasiłek dla bezrobotnych. W dniu 14 czerwca 2017 roku zawarła umowę o pracę za wynagrodzeniem 2.000 zł. Kwota 2.473,80 zł została ustalona jako różnica między minimalnym wynagrodzeniem, które jakie mogłaby otrzymać, a zasiłkiem dla bezrobotnych, który otrzymała w okresie od dnia 4 marca 2017 roku do dnia 13 czerwca 2017 roku.

Pismem z dnia 26 września 2018 roku (k. 255) powódka kolejny raz rozszerzyła powództwo w ten sposób, iż wniosła o zasądzenie od pozwanego dodatkowo:

- kwoty 12.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2016 roku do dnia zapłaty,

- kwoty 137,78 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma do dnia zapłaty;

W uzasadnieniu wskazała, iż nie posiada wykształcenia medycznego i w chwili wniesienia pozwu nie była w stanie ustalić rzeczywistego uszczerbku na zdrowiu. Z uwagi na sporządzone w sprawie opinie biegłych i określony w nich procentowy uszczerbek na zdrowiu, zasadna kwota zadośćuczynienia winna być wyższa o 12.000 zł. Powódka poniosła również koszt zakupu leków w wysokości 137,78 zł.

Podsumowując, powódka żądała kwoty 32.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwoty 4.628,98 zł tytułem zwrotu utraconego dochodu oraz kwoty 507,90 zł tytułem kosztów leczenia. Wniosła również o zasądzenie kosztów procesu w łącznej kwocie 7.545,80 zł, na którą to kwotę składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.617 zł, opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł, opłata od rozszerzonego powództwa w kwocie 251 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczki na koszty świadków i biegłych w kwocie 1.100 zł, koszty korespondencji w kwocie 139,80 zł, koszty opłat kancelaryjnych w kwocie 34 zł oraz koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę w kwocie 1.404 zł.

Sąd ustalił, co następuje.

W dniu 8 grudnia 2015 roku, w T., doszło do zdarzenia, w przebiegu którego M. M. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, iż kierując pojazdem osobowym marki D. (...), nr rej. (...), nie ustąpił pierwszeństwa rowerzystce I. K., przejeżdżającej przez oznakowany przejazd dla rowerów, w wyniku czego doszło do jej potrącenia i spowodowania obrażeń ciała. Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy w Toruniu uznał M. M. za winnego zarzucanego mu przestępstwa z art. 177 §1 k.k. Zdarzenie zostało uznane za wypadek w drodze do pracy.

(dowód: akt oskarżenia k. 11-12; wyrok Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 9 czerwca 2016 roku k. 13; karta wypadku w drodze do pracy lub z pracy k. 43-44; zeznania powódki I. K. k. 199-200v)

I. K. została przyjęta do (...) Szpitala Miejskiego im. (...) w T. w dniu 8 grudnia 2015 roku ze złamaniem kości podudzia prawego. Z powodu urazu tkanek miękkich i skóry zabieg zespolenia kości odroczone do czasu poprawy stanu miejscowego. W dniu 21 grudnia 2015 roku wykonano zabieg zespolenia złamania. Przebieg pooperacyjny był bez powikłań. W stanie ogólnym dobrym, bez gorączki, w dniu 2 grudnia 2015 roku została wypisana do domu z zaleceniami chodzenia o 2 kulach, bez obciążania operowanej nogi do czasu kontroli. Zmiana opatrunku została

wyznaczona na dzień 29 grudnia 2015 roku, usunięcie szwów na dzień 4 stycznia 2016 roku, a kolejna kontrola lekarska na dzień 24 lutego 2016 roku. I. K. przechodziła rehabilitację w dniach od 18 kwietnia 2016 roku do 29 kwietnia 2016 roku oraz od dnia 16 czerwca 2016 roku do dnia 29 czerwca 2016 roku. Przez pierwszy miesiąc po wypadku leżała i wymagała pomocy osób trzecich. Następnie zaczęła chodzić o kuli. Odczuwała ból w nodze. Nie mogła wykonywać podstawowych obowiązków domowych. Miała spadki nastrojów, źle sypiała, czasami płakała.

(dowód: karta informacyjna z leczenia szpitalnego k. 14-16; karta medyczna czynności ratunkowych k. 16v-17v; protokół operacji k. 18; dokumentacja medyczna k. 20-24v, 27, 39-42, 128-129; karta zabiegów k. 25-26; zeznania świadka M. K. k. 184-185; zeznania świadka K. K. k. 185-186)

W dniu 4 kwietnia 2016 roku powódka udała się do poradni psychiatrycznej w (...) sp. z o.o. ponieważ dokuczały jej natrętne myśli dotyczące wypadku, zaburzenia snu, wahania nastroju, płaczliwość, problemy z pamięcią i koncentracją. Stwierdzono epizod depresyjny.

(dowód: dokumentacja medyczna z poradni psychiatrycznej k. 28-34, 227-228, 257-259; zeznania powódki I. K. k. 199-200v; zeznania świadka M. K. k. 184-185; zeznania świadka K. K. k. 185-186)

Na skutek wypadku I. K. doznała złamania dwumiejscowego kości piszczelowej prawej. Obecnie stwierdzono u powódki niestabilność przednio-przyśrodkową i stawu kolana prawego. Brak jeszcze pełnej przebudowy kostnej obu szczelin złamania. Leczenie nie zostało zakończone, jednak istnieje duże prawdopodobieństwo, że nie będzie żadnych powikłań i dojdzie do pełnego wygojenia złamań kości piszczelowej. Brak objawów uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej, jednak stwierdzono niestabilność przednio-przyśrodkową kolana prawego I stopnia. Obrażenia podudzia doznane podczas wypadku spowodowały u I. K. trwały uszczerbek na zdrowiu na poziomie 7%. Z kolei obrażenia kolana prawego spowodowały powstanie uszczerbku na zdrowiu na poziomie 3%, z uwagi na możliwość wykonania zabiegu artroskopii. Skutkiem wypadku u powódki wystąpiły dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchowe, co spowodowało pogorszeniem jakości życia w porównaniu ze stanem sprzed wypadku. Ponadto u powódki rozpoznano zaburzenia depresyjne etiologii pierwotnie reaktywnej, adaptacyjnej. Obecnie I. K. nie wymaga leczenia psychiatrycznego i terapii psychologicznej w związku z przebyłym wypadkiem. Wypadek był jednak zdarzeniem stresującym, a jego skutki spowodowały przemijające zaburzenia stanu psychicznego. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym powódki wyniósł 5% .

(dowód: opinia biegłego Z. M. k. 139-140v.; opinia sądowa psychiatryczno-psychologiczna k. 290-294; uzupełniająca opinia psychiatryczno-psychologiczna k. 335)

I. K. z zawodu jest kucharzem. Od 26 kwietnia 1994 roku pracowała w (...) jako ślusarz. Umowa o pracę została jej wypowiedziana w dniu 5 września 2016 roku, na podstawie art. 53 § pkt 1 lit b k.p. z powodu niezdolności do pracy spowodowanej chorobą trwającą dłużej niż łączny okres pobierania z tego tytułu wynagrodzenia i zasiłku oraz pobierania świadczenia rehabilitacyjnego przez pierwsze 3 miesiące.

(dowód: umowa o pracę k. 45; rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia k. 46; świadectwo pracy k. 47-48)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. w dniu 2 czerwca 2016 roku wydał orzeczenie ustalające uprawnienie do świadczenia rehabilitacyjnego na okres 5 miesięcy licząc od daty wyczerpania zasiłku chorobowego, tj. od 7 czerwca 2016 roku do 3 listopada 2016 roku. Świadczenie rehabilitacyjne w okresie od 7 czerwca 2016 roku do 4 września 2016 roku zostało określone w wysokości 90% podstawy wymiaru, a od 5 września 2016 roku do 3 listopada 2016 roku w wysokości 75% podstawy wymiaru. Stwierdzono celowość przeprowadzenia rehabilitacji leczniczej, która miała miejsce od 7 października 2016 roku do 30 października 2016 roku. Kolejny Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 13 grudnia 2016 roku ustalił uprawnienie do świadczenia rehabilitacyjnego na okres 4 miesięcy licząc od daty wyczerpania zasiłku rehabilitacyjnego, tj. od 4 listopada 2016 roku do 3 marca 2017 roku. Decyzją z dnia 17 stycznia 2017 roku powódce zostało przyznane prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 4 listopada 2016 roku do 3 marca 2017 roku (tj. 120) dni w wysokości 75% podstawy wymiaru. Za okres od 7 września 2016 roku do 3 listopada 2016 roku I. K. otrzymała świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 2.348,04 zł, a za okres od 4 listopada

2016 roku do 31 stycznia 2017 roku świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 3.603,82 zł. W dniu 15 lutego 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, iż I. K. jest niezdolna do pracy, a w związku z rokowaniem odzyskania zdolności do pracy istnieją okoliczności uzasadniające ustalenie uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego na okres 3 miesięcy, licząc od daty wyczerpania zasiłku rehabilitacyjnego, tj. od 4 marca 2017 roku. W dniu 16 lutego 2017 roku został zgłoszony zarzut wadliwości orzeczenie lekarza orzecznika. Następnie Orzeczeniem Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 14 marca 2017 roku stwierdzono brak okoliczności uzasadniających ustalenie uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego. Decyzją z dnia 17 marca 2017 roku odmówiono I. K. prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 4 marca 2017 roku.

(dowód: orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 2 czerwca 2016 roku k. 49-51; dokumentacja o przebytej rehabilitacji leczniczej k. 35-38; orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 13 grudnia 2016 roku k. 115; decyzja ZUS z dnia 17 stycznia 2017 roku k. 52-53; wyciąg z rachunku bankowego k. 80-81; decyzja ZUS z dnia 8 czerwca 2016 roku k. 114-114v; orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 15 lutego 2017 roku k. 116; orzeczenie komisji lekarskiej ZUS z dnia 14 marca 2017 roku k. 119; decyzja ZUS z dnia 17 marca 2017 roku k. 120; protokół k. 121)

Posiadacz pojazdu D. Matiz o nr. rej. (...) był w dacie wypadku ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. V. (...) w W..

(okoliczność bezsporna)

Pismem z 20 października 2016 roku I. K. zgłosiła szkodę pozwanemu, domagając się wypłaty kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 202,26 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych, kwoty 255,02 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów leczenia, kwoty 870 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów naprawy uszkodzonego mienia oraz kwoty 9.504 zł tytułem zwrotu kosztów opieki. Decyzją z 28 października 2016 roku ubezpieczyciel przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 2.000 zł, a decyzją z 23 listopada 2016 roku - zadośćuczynienie w kwocie 8.000 zł, a także kwotę 336 zł tytułem zwrotu kosztów opieki osób trzecich, kwotę 65,34 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdów, kwotę 173,61 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu leków oraz kwotę 135 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu kul, basenu i krążka. W dniu 1 grudnia 2016 roku I. K. złożyła wniosek o weryfikację stanowiska w sprawie. Decyzją z dnia 3 stycznia 2017 roku ubezpieczyciel przyznał powódce odszkodowanie w wysokości 550 zł tytułem kosztów naprawy roweru. Następnie decyzją z dnia 24 stycznia 2017 roku przyznał dodatkowe zadośćuczynienie w wysokości 2.200 zł, a więc łącznie w wysokości 10.200 zł.

(dowód: zgłoszenie szkody k. 54-59; decyzja z 28 października 2016 roku k. 61; decyzja z 23 listopada 2016 roku k. 62; wniosek k. 63-64v; decyzja z 3 stycznia 2017 roku k. 65; decyzja z 24 stycznia 2017 roku, k. 66)

W dniu 30 stycznia 2017 roku powódka odbyła prywatną wizytę ortopedyczną, której koszt wyniósł 165 zł. Następnie w dniu 22 maja 2017 roku odbyła kolejną wizytę ortopedyczną, której koszt wyniósł 100 zł.

W okresie od 31 stycznia 2017 roku do 17 marca 2018 roku I. K. nabyła leki, przepisane przez psychiatrę, za łączną kwotę 242,90 zł.

Od 11 kwietnia 2017 roku do 25 kwietnia 2017 roku powódka korzystała z zabiegów fizjoterapeutycznych.

(dowód: faktura za wizytę z 30 stycznia 2017 roku k. 78; paragony k. 79, 169, 260-261; faktura za wizytę z dnia 22 maja 2017 roku k. 170; zaświadczenie o wykonaniu zabiegów fizjoterapeutycznych z dnia 9 maja 2017 roku k. 112)

Decyzją Prezydenta Miasta T. z dnia 24 marca 2017 roku I. K. została uznana z dniem 24 marca 2017 roku za osobę bezrobotną, przyznano jej prawo do zasiłku od dnia 24 marca 2017 roku w wysokości 120% podstawy wysokości zasiłku tj. 997,40 zł (netto 851,63 zł) miesięcznie, a od dnia 22 czerwca 2017 roku w wysokości 783,20 zł.

Miejski Zespól do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w T. w dniu 4 kwietnia 2017 roku wydał orzeczenie o zaliczeniu powódki do lekkiego stopnia niepełnosprawności na okres do 30 kwietnia 2018 roku, zaś w dniu 10 maja 2018 roku -orzeczenie o zaliczeniu do lekkiego stopnia niepełnosprawności na okres do 31 maja 2020 roku.

(dowód: decyzja Prezydenta Miasta T. z dnia 24 marca 2017 roku k. 122; orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 123; orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 312)

W dniu 14 czerwca 2017 roku I. K. zawarła umowę o pracę z Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o.o. we W., na stanowisku sprzątaczkii w pełnym wymiarze czasu pracy na okres próbny, za wynagrodzeniem 2.000 zł brutto. Umowa została przedłużona w dniu 1 sierpnia 2017 roku.

(dowód: umowa o pracę z dnia 14 czerwca 2017 roku k. 178; umowa o pracę z dnia 1 sierpnia 2017 roku k.179)

Sąd zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 445 § 1 kc w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustawa nie wskazuje żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, pozostawiając to do oceny sądu. W praktyce powszechnie akceptowany jest pogląd, iż wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, a zwłaszcza stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałości skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość oraz wieku poszkodowanego. Uwzględnić należy wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, co oznacza, iż ma złagodzić odczuwalność doznanej krzywdy, jednak nie powinno być źródłem wzbogacenia.

W okolicznościach sprawy powódka doznała złamania dwumiejscowego kości piszczelowej prawej. Brak jest jeszcze pełnej przebudowy kostnej obu szczelin złamania, więc leczenie nie zostało zakończone, jednak istnieje bardzo duże prawdopodobieństwo, że nie będzie żadnych powikłań i dojdzie do pełnego wygojenia złamań kości piszczelowej. Obecnie stwierdzono u powódki niestabilność przednio-przyśrodkową i stawu kolana prawego. Brak objawów uszkodzenia łąkotki przyśrodkowej, jednak stwierdzono niestabilność przednio-przyśrodkową kolana prawego I stopnia. Obrażenia podudzia, doznane podczas wypadku, skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu na poziomie 7% , natomiast obrażenia kolana prawego - uszczerbkiem na poziomie 3%. Skutkiem wypadku były dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchowe, powodujące pogorszenie jakości życia w porównaniu ze stanem sprzed wypadku. Powódka nadal odczuwa ból gdy zbyt długo siedzi lub chodzi. Nie jeździ już na rowerze, ma problemy z wykonywaniem niektórych czynności domowych, np. nie może pracować w ogródku. Czasami odczuwa bóle kolana, oczekuje na zaplanowany zabieg artroskopii. Ponadto, u powódki rozpoznano zaburzenia depresyjne. Wypadek był zdarzeniem stresującym, a jego skutki spowodowały przemijające zaburzenia stanu psychicznego. Po wypadku powódka często płakała, obniżył się jej nastrój, miała problemy ze snem. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym powódki wyniósł 5% . Łączny uszczerbek, doznany na skutek wypadku, można zatem określić na 15%. W ocenie sądu, uzasadniało to przyznanie zadośćuczynienia w oczekiwanej przez powódkę kwocie 42200zł. Ponieważ 10200zł powódka już otrzymała, do zapłaty przez pozwanego pozostaje 32 000 zł.

Zgodnie z art. 444 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia odszkodowanie obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu (§ 1). Jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty (§ 2). Jeżeli w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić, poszkodowanemu może być przyznana renta tymczasowa (§ 3).

Przepisy powyższe stanowią rozwinięcie i doprecyzowanie zasady pełnego odszkodowania, wyrażonej w art. 361 kc. W myśl tego przepisu zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1). W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2). Szkoda majątkowa może polegać na zmniejszeniu aktywów, zwiększeniu pasywów lub nieosiągnięciu możliwych korzyści. Ustalenie jej wysokości następuje poprzez porównanie rzeczywistego stanu majątkowego poszkodowanego oraz stanu, jaki by istniał, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę (tzw. metoda dyferencyjna).

W okolicznościach sprawy powódka - na skutek wypadku - utraciła czasowo zdolność świadczenia pracy. Z dniem 5 września 2016r. pracodawca rozwiązał z nią umowę o pracę bez wypowiedzenia, na podstawie art. 53 § 1 b kp. Powódka od dnia 7 czerwca 2016 roku do 4 września 2016 roku otrzymywała świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 90% podstawy wymiaru, a od 5 września 2016 roku do 3 marca 2017 roku w wysokości 75% podstawy wymiaru. Dochód powódki zmniejszył się w tym okresie o kwotę 2.155,18 zł. Następnie od 4 marca 2017 roku do 13 czerwca 2017 roku powódka otrzymywała zasiłek dla bezrobotnych, a jej dochód zmniejszył się w tym okresie o kwotę 2.473,80 zł. Na skutek wypadku powódka utraciła zatem część dochodu. Tym samym uzasadnione było żądanie odszkodowania w kwocie 4.628, 98 zł.

Powódka żądała ponadto zwrotu kosztów leczenia i zakupu leków w łącznej kwocie 507,90 zł, które to żądanie również było uzasadnione. Powódka poniosła bowiem koszt wizyt lekarskich w poradni ortopedycznej i psychiatrycznej, a także koszt zakupu przepisanych jej leków, co zostało wykazane złożonymi do akt rachunkami, opiewającymi na łączną kwotę 507,90 zł.

Zgodnie z art. 19 ust. 1 ustawy z 22.V.2003r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152, ze zm., dalej powoływana jako „ustawa”), poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od ubezpieczyciela. Wystąpienie takiego zdarzenia prowadzi zatem do powstania stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego poszkodowany jest wierzycielem, uprawnionym do odszkodowania, zaś ubezpieczyciel jest dłużnikiem, zobowiązanym odszkodowanie zapłacić. Zachowanie się obydwu stron tego stosunku zobowiązaniowego podlega regułom wynikającym z art. 354 kc (tak SN w wyroku z 25.IV.2002r, I CKN 1466/99, OSN 5/03, poz.64 oraz w postanowieniu Składu Siedmiu Sędziów z 24.II.2006r., III CZP 91/05). Ubezpieczyciel zobowiązany jest wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od złożenia przez uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust. 1 ustawy). Nie spełniając świadczenia w terminie, popada w opóźnienie (art. 476 kc), co uprawnia wierzyciela do żądania odsetek w wysokości ustawowej (art. 481 § 1 i 2 kc). Ubezpieczyciel nie popada jednak w opóźnienie w odniesieniu do roszczeń nie zgłoszonych w zawiadomieniu o szkodzie lub powstałych później. Takie roszczenia obowiązuje jest zaspokoić niezwłocznie po wezwaniu (art. 455 kc).

Mając powyższe na uwadze i na podstawie powołanych przepisów prawa, sąd orzekł jak w pkt. I sentencji, zasądzając odsetki w następujący sposób:

a) od kwoty 20.000 zł od 24 listopada 2016 roku, tj. po upływie 30 dni od

zgłoszenia szkody;

b) od kwoty 2362,48 zł od 19 maja 2017 roku, od kwoty 2636,62 zł od 3 stycznia 2018 roku oraz od kwoty 12137,78 zł od 24 października 2018 roku, tj. po upływie 14 dni od doręczenia stronie pozwanej pism rozszerzających powództwo.

W pozostałej części powództwo o zasądzenie odsetek podlegało oddaleniu, jako bezzasadne (pkt. II sentencji).

O kosztach postanowiono na podstawie art. 100 k.p.c., mając na uwadze, iż powódka uległa tylko co do nieznaczącej części swego żądania . Na zasądzoną kwotę składają się koszty zastępstwa procesowego (3.617 zł), opłata sądowa od pozwu (1.000 zł), opłata sądowa od rozszerzonego powództwa (251 zł), uiszczony i wykorzystany zaliczki na

poczet wynagrodzenia biegłych i świadków (913,02 zł), koszty opłat kancelaryjnych (34 zł) oraz koszty dojazdu pełnomocnika na posiedzenia sądu (1.404 zł). W uchwale z dnia 18 lipca 2012 roku, III CZP 33/12, Sąd Najwyższy wyraził trafny pogląd, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi, zastępowanemu przez pełnomocnika będącego adwokatem, koszty jego przejazdu do sądu, jeżeli w okolicznościach sprawy były one niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W okolicznościach sprawy, wybór pełnomocnika praktykującego w innej miejscowości niż siedziba sądu właściwego do rozpoznania sprawy, był uzasadniony dlatego, że łączy go umowa o stałą obsługę prawną z kancelarią odszkodowawczą, która udzieliła powódce pomocy na etapie postępowania likwidacyjnego. Umożliwiło to powódce skorzystanie z profesjonalnej pomocy prawnej bez konieczności uiszczenia z góry wynagrodzenia, na co nie miała wystarczających środków.

Na podstawie art. 1303 § 2 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu kwotę 607 zł tytułem opłaty od pisma rozszerzającego powództwo, zaś na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c. - kwotę 406,92 zł tytułem zwrotu wydatku na wynagrodzenie biegłego.